

Z mistrzyniami na początek

W sobotę (5.01) tenisistki stołowe Dojlid Białystok rozpoczęły rundę rewanżową ekstraklasy. W pierwszym meczu w nowym roku białostockie zawodniczki przegrały 0:3 z utytułowaną Siarką Tarnobrzeg.

Dla zawodniczek podlaskiego beniaminka był to pierwszy występ w nowym roku. Spotkanie z aktualnymi mistrzyniami Polski i triumfatorkami ostatniej edycji Ligi Mistrzów okazało się trudną lekcją. Białostoczanki nie były w stanie ani na moment przeciwstawić się utytułowanym rywalkom. Nie zdobyły nawet seta, a cały mecz trwał niespełna godzinę.

Dojlidy wystąpiły w Tarnobrzegu bez Katarzyny Grzybowskiej-Franc, Darii Kisiel i Chinki Yuhan Ma. W składzie znalazły się za to Julia Łącka, Julia Filipowicz i Michalina Górka, która jako jedyna z tego grona miała na koncie siedem występów w pierwszej rundzie rozgrywek (2 zwycięstwa i 5 porażek).

W niedzielę Górka tego bilansu nie poprawiła, przegrywając z Elizą Samarą 0:3 (2:11, 2:11, 4:11). To samo spotkało jednak jej koleżanki. Debiutująca w najwyższej klasie rozgrywkowej Julia Łącka uległa Viktorii Plavlovich, natomiast Julia Filipowicz nie poradziła sobie w starciu z Kingą Stefańską.

Porażka z Siarką absolutnie niczego nie zmienia. Zawodniczki Dojlid traktują ją jako dobre przetarcie przed kolejnymi wyzwaniami w tym sezonie. Najbliższe spotkanie już w środę, 8 stycznia - Dojlidy w meczu przed własną publicznością podejmą SKTS Sochaczew. Początek o godz. 18.

KTS Enea Siarka Tarnobrzeg - Dojlidy Białystok 3:0.

Viktoriya Pavlovich - Julia Łącka 3:0 (11:5,11:4,11:2);

Eliza Samara - Michalina Górka 3:0 (11:2,11:2,11:4);

Kinga Stefańska - Julia Filipowicz 3:0 (11:4,11:2,11:4).

Źródło i foto: Dojlidy Białystok

